KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Grudnia. — Rok 1844. Poniedziałek. | № 323. | Jutro, Śty Franciszek Xawery. Wsch: sł: g. 8, m: 0, Zach: g. 4, m. 0.

Wczoraj w Kościele Parafjalnym Ś. KRZYŻA na Nabożeństwie rannem, zwanem *Roraty*, celebrował JW. JX. *Tomaszewski*, Biskup Kuiawsko-Kaliski. W kościele Śgo JANA w czasie Summy, przez Artystów muzycznych wykonane były śpiewy na głosy w stylu churalnym, z towarzyszeniem organu, ułożone na Niedziele *Adwentu* przez *Słoczyńskiego*. W kościele XX. *Bernardynów* Chur Amatorów wykonał Mszę Nr 9 Józ: *Krogulskiego*, Hymn Universi tegoż, i Benedictus *Perenstejnera*.

Jutro o godz: 6tej wieczorem odbędzie się Posiedzenie *Centralne* Warsz: Tow: Dobroczynności. — *Główna Kassa Oszczędności*. Według poprzedniego ogłoszenia, uczestników 2580, posiadało kapitał r. s. 52,582 k. 20 (zł. 350,548). Następnie w tygodniu upłynionym do dnia wczorajszego włącznie, wydano książeczek nowych 22, na które, tudzież na dawniejsze w 379 wnioskach złożono rubli sr: 1609 k. 50 (zł. 10,730); na żądanie 18 uczestnikom wypłacono (prócz procentu Rsr: 4 k. 26½), Rsr: 418 k. 5 (zł. 2787), i umorzono książeczek oszczędności 9; przeto uczestników 2,593, posiada kapitał r. s. 53,773 k. 65 (zł. 358,491). — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej № 486, wyszedł 4ty poszyt nowego *ciekawego dzieła* p. t: *Taiemnice Londynu*, przez Sir Francis *Trolopp*. *Piąty* poszyt wyjdzie za tydzień. Prenumerata przyjmuie się ciągle na całe dzieło, składaiące się z 15tu poszytów, w kwocie zł. 30, które uiszczane być mogą w 3ch ratach, to iest: przy odebraniu wyszłych poszytów zł. 10; przy 5m poszycie zł. 10, i tyleż przy 10m. *Dopłata żadna* nie będzie miała miejsca choćby liczba poszytów, (iak to się iuż pokazuie) przechodziła 15. Prenumerować także można na wszystkich Pocztamtach i Stacjach poczto: na całe dzieło po zł. 30. — Redakcja *Kurjerka* otrzymała wczoraj *pięć* złotych na drzewo dla ubogich, a przytem następniący bilecik: Mości Redaktorze, ś. p. Żona moia *Barbara*, która gdyby żyła, Panie świeć nad iej duszą, skończyłaby w przyszły Czwartek na Śtą BARBARĘ, lat 95, zwykła była matek na Śtą BARBARĘ, lat 95, zwykła była mawiać, kiedy pierwszy mróz zawitał, że czas pieniądze z kieski wydobyć, bo ubogi na to z zimna *zębami dzwoni*, iakoż co tydzień przez lat *pięćdziesiąt*, póty, póki trwała zima, rozdawała pięciu ubogim, po pięć złotych, aby mieli czem opalać się iako tako. Moia żona była bogatą, mogła więc hojne iałmużny sypać, a dawała ich dużo, za to ma pewno zapłatę w Niebie; ale ia postradawszy maiątek na niepomyślnym handlu, nie iestem w stanie tyle zaliczać, wszakże gdy przecież nie iestem *goły iak Turecki Święty*, (ten biedak musi dopiero cierpieć z zimna), co mogę to czynię, i posyłam Panu 5 zł:, abyś ie do składek w *Kurjerku* na drzewo zbieranych dołączył. *Vale et me ama*. *Kar*... — (Ar. nad:). Nie zawsze są słuszne i odpowiedne nazwy, brane wprost od przymiotników. I tak np. epilet *ścienny* lub *tualetowy* nie malnie nam wartości przedmiotu zawieszonego na *ścianie*, lub umieszczonego na *tualecie*. Przymiot wewnętrzny iakowejś rzeczy, głównie powinien wpływać na nazwanie. Kiedy nam przychodzi słusznie pochwalić *Kalendarzyk tualetowy*, łatwo więc domyślić się, że niemówimy tu o 12 miesiącach, oprawionych w ramki mogące stać na tualecie, stoliku, szafce i t. p., ale wspominamy o *nowej książce*, której wewnętrzne zalety, czynią zadość przymiotnikowi iej nadanemu. Księgarnia Fr: *Spiess* i Spółki, prawdziwie pod tym względem przysłużyła się powszechności polskiej. Bo w mnogiej ilości kalendarzy, iakie za granicą i u nas wychodzą (a w tej liczbie, tak dobrze obrobione, iak PP. *Niezabitowskiego* i *Janickiego*), nie było ieszcze wprost poświęconego tualecie. Tu zaś oprócz zwykłości kalendarzowych, to iest świąt, zmian księżyca, długości dni i por roku, poczt i t. p., znajduiemy *taiemnice gotowalniane*, zgrabnie i zręcznie ujęte w karby powieści, czyli opowiadanki *Babuni*, która, iako *doświadczona* istota, tak się wyraża rozsądnie i poważnie, chociaż o rzeczach lekkich, iż *najmłodsze* Panienki, śmiało nawet z pożytkiem, nie tylko dla płci, lecz i dla moralności, czytać mogą. Dla uprzyiemnienia na ostatek suchej przez się materji, iest na końcu dzieł-

ka powiastka pod napisem: *Cnota bez mocy charakteru*, gdzie wprawny w pisanie i znany iakiś Autor, bardzo dowodnie przekonywa: „iż cnota bez mocy charakteru i charakter bez hartu duszy, nigdy nie ostoią się długo.” Taka iest skrócona treść onej książki, któréj nawet zewnętrzne wydanie u Pana Józefa *Unger*, w nowej Drukarni i świeżemi czcionkami, nadspodzianie nas uięło i zadziwiło. *M. M.* — Z powodu sprzeczki co do zwyczaiu zachowywanego w wigilją Śtej KATARZYNY, a Kurjerkiem Poniedziałkowym ogłoszonego, złożono zł. 3 dla *młodszych Sierot* będących pod opieką To: Dobr:. — Według taxy na bież: miesiąc Grudzień, ma płacić się w Warszawie za funt mięsa wołowego k. 6 (gr. 12), krowiego k. $5^{1}/_{2}$ (gr. 11), za funt polędwicy k. 12 (gr. 24), wieprzowiny k. 6 (gr. 12), schabu k. 5 (gr. 10), baraniny k. 4 (gr. 8). — Rzadkiej w tym roku pogody był dzień wczorajszy. Przy niezbyt dokuczaiącym kilkustopniowym mrozie przyświecało słońce, a brakło tylko śniegu, żeby przyiemna szlichtada wynagrodziła tyle spacerów straconych w ciągu wiosny, lata i iesieni. Kiedy iednak nie przyszedł ieszcze czas na sanki, wysługiwano się powozami, a tych mnóstwo z rana i popołudniu napełniało miasto. Niektóre ulice przedstawiały iakby *mrowisko* spaceruiących. Wieczory *Adwentowe* rozpoczęły się z wczorajszym. Czytanie użytecznych książek, śpiew i muzyka, zajmowały młodzież; marzono o przyszłym karnawale, (niestety dla lubiących tańczyć, bardzo krótkim), o Balach, Teatrze, Resursie, Maskaradach i innych wesołych rozrywkach. — Wczorajszy 3ci Koncert JP. Samuela *Kossowskiego*, miał więcej Słuchaczów niż poprzedzaiące. Wirtuoz iak na poprzednich odbierał oznaki zadowolenia, w których także miał udział JP. *Wodnicki*. — W Wielkim Teatrze w czasie *Taiemnic Paryża* przywołani, JP. *Jasiński* 3, JPani *Śliwińska* 2-kroć, oraz JPani *Chobrzyńska*, JPP. *Żółkowski* i *Komorowski*. W Rozmaitości, po *Kolei żelaznej Wersalskiej* Wszyscy, i powtórnie JPanna *Damse*. Jak dawniej interesuiąca Operetka *Dwa słowa* zadowalała naszą Publiczność, również i przy wczorajszem wznowieniu pomnożyła przyiemność Słuchaczom napełniaiącym wszystkie miejsca. JPani *Turczynowiczowa* przedstawiła z prawdziwym talentem rolę mimiczną i została przywołaną, oraz JPP. *Kleczyński* i *Stolpe*. Pomnożyła przyiemność tego widowiska nowo ułożona przez JPana *Tagljoniego*, *Zabawa Tancerska*; okrywano ią częstemi oklaskami i przywołano Wszystkich. Muzykę do tych pięknych tańców ułożył JP. *Stefani*, i pomnożył przyiemność tego wieczoru.

Jak w dzień Śtej KATARZYNY, młode Panny, tak w dzień Śgo ANDRZEJA (onegdaj przypadły) Kawalerowie, szukaią wróżby czy prędko męża lub żonę dostaną. Liczą kołki do pary, wyciągaią kamiuszki z wody, pieką kołacze i ciasta, ciągną zdźbła ze snopków. Kłos z ziarnem znaczy maiętnego, pusty ubogiego, a słoma bez kłosu, iest smutną wróżbą zostania starą Panną. Są ieszcze sposoby zabawiania się wróżeniem męża: patrzą go w dwóch zwierciadłach, w lanych w miskę wody kapkach gorącego ołowiu lub wosku, w sadzeniu kapusty, w mierzeniu pokoiu trzewikiem. Któréj Pannie trzewik końcem za próg wyjdzie, ta męża w roku następnym dostanie; a któréj pięta, ma ieszcze czekać. Sny także pilnie są komentowane. Stanisław z Lazow *Dunczewski* Akademik *Zamojski*, znany z pism popularnych, przytacza w iednem z dzieł swoich wierszyk napisany przed laty przez młodą Panienkę, któréj w przeddzień Śgo ANDRZEJA śniło się:

Że została wydana,
Za Pana Stefana.

Autorka tych wierszy Panna Stolnikowna *Jasielska*, cieszy się w słowach następuiących z mody swego Narzeczonego:

Bo też to galant cacany,
Wąs misternie wymuskany,
Tak ułożona zgrabnie czupryna,
Jakby za szatnego miał Kupidyna.

Zdaie się, że i dziś nieiedna Panna chętnieby wzięła za Męża Kawalera, którego rysopis odpowiadałby rysopisowi Narzeczonego Panny Kunegundy *Jasielskiej*.

Do Kassy Oszczędności Płockiej w dniu 24 Listop: r. b., 105 uczestników, wniosło Rsr: 144 kop: 60 czyli zł. 964; przeto cały kapitał dotąd zebrany, wynosi Rsr. 896 kop: 85 czyli zł. 5979.

Anglja. — Królowa ma ozdobić orderem *podwiązki*, obecnego teraz w *Windsorze* swoiego Szwagra, Xcia panuiącego *Sasko-Koburgskiego*. — W ministerstwie spraw zagr: 21go i 22go z.

m. odbyły się narady gabinetowe. — W Hrabstwie *Norfolk* często zdarzaią się pożary spowodowane przez podpalaczy. — Zamierzone urządzenie kąpieli dla ludu w *Londynie*, ma być wykonane na wzór *Liwerpolskich*, gdzie podobne kąpiele iuż od 2ch lat istnieią; cena zimnej kąpieli będzie 5 groszy, a najdroższej ciepłej 10 do 15tu gr. — 21go z. m. gruba mgła zaległa *Londyn* i okolice. — Ministrowie mieli doradzić Królowej, aby świetnie wynagrodziła P. Henryka *Pottinger* (Potyndżer) za iego usługi w *Chinach*. — Znana Panna *Martineau* (Martino), po 5cio-letniej słabości, została uleczoną za pomocą *mesmeryzmu*. — W r. z. poczta ang: expedjowała 230,000,000 listów.

Belgja. — Baron *Vandersteen*, Poseł przy Dworze PAPIEZKIM, wyiechał na miejsce swoiego urzędowania.

Francja. — Baron *Grovestins*, Poseł *Holenderski* przy dworach Hiszpańskim i Portugalskim, przybył z *Lisbony* do *Paryża*. — Hrabia *Hallez*, ieden z Deputowanych niższego *Renu*, umarł w skutek nieszczęśliwego upadnięcia. — W *Reims* nastąpią wybory nowego Deputowanego w miejsce zmarłego Pana *Hougeau* (Hugo); Kandydatami są: Adwokat *Chaix d'Estange* (Sze d'Estanż) i były wydawca Kurjera francuzk: P. Leon *Faucher* (Fosze). — Ministerstwa zajmuią się gorliwie wypracowaniem wniosków, które przedstawione będą Izbom prawodawczym. — Następujące osoby maią być mianowane Parami: Jenerał *Marbot*, Wiktor *Hugo*, Xżę *Praslin*, *Bertin de Vaux* (de Wo), Jenerał *Achard* (Aszar) i Baron *Deffaudis*. — O uskutecznienie nowej pożyczki, konkuruią *Rotszyldowie* i dom handlowy *Hottinguer*, wspólnie z Panem *Baring* w *Londynie*. — 18go z. m. zawinęła do *Marsylji* fregata parowa *Montezuma*, na której znajdowali się: Marszałek *Bugeaud* (Biużo) z swoiemi Adjutantami, kilku Agów *arabskich* pragnących zwiedzić Francję, 950 ludzi z sławą okrytego 48go pułku, z którego tygodniem wprzódy 900 ludzi wróciło parostatkiem *Labrador*. Marszałek przy wylądowaniu został z zapałem przez Lud powitany. Burmistrz (Mer) miasta na czele Deputacji, zaprosił Marszałka na przygotowaną dla niego ucztę, następnie powitali go: cały Sztab załogi, Rada municypalna, Izba handlowa i Biskup na czele Kapituły. Między Arabami przybyłemi z Marszałkiem, znajduie się Syn słynnego *El Arrak*, który po skarceniu *Kabylów* zbuntowanych przeciw Francuzom, niedawno przysłał Marszałkowi 500 obciętych i osolonych usz. Znajduie się także w orszaku Szeik, były Sekretarz *Abdelkadera* i *Toleb* (uczony), chcący czytać rękopisma arabskie w księgozbiorach. — Podług listów z *Tunetu*, Bej przywrócił do posłuszeństwa rokoszan w górach.

Szwajcarja. — Wieś *Soglio* w Kantonie *Granbünden* podobnie iak wieś *Felsberg*, zagrożona iest upadkiem skały.

Turcja. — Ze strony Anglji czynią teraz trudności uregulowaniu stosunków handlowych między Austrją a Portą. — Wice-Król *Egiptu* dotychczas opiera się żądaniu Anglików względem urządzenia biegu poczt przez międzymorze *Suez*.

Rozmaitości. — *Warin*, były Wydawca dziennika *Czas* (le Temps) w *Paryżu*, zasłużony Autor wielu pisemek politycznych, który wydawał pod przybranem nazwiskiem *St. Edme*, umarł w *Paryżu*; ostatnie lata swoiego życia przepędził w zupełnem odosobnieniu. — Na wyspie *Burbon* uwięziono *Murzyna*, który należał do *ludożerców*; 9 dzieci zabił i zjadł; opowiadaią nawet, iż wykopywał i zjadał trupy na smętarzu. — W *Brunświku* przedstawiaią nową operę Kompozytora *Szmetzer* pod tyt: *Marja Dolores*; w której pierwszy Tenorzysta nie potrzebuie znać swoiej roli na pamięć, gdyż całą tę rolę odśpiewuie za murem niby w więzieniu; dopiero w końcu opery wybiega z za muru i pada nieżywy. — Między Restauratorami *Lugduńskiemi*, którzy sprzedaią obiady po dwa złote, zawiązało się towarzystwo, maiące na celu ułatwienia dla osób abonuiących obiady. Skutkiem tego stowarzyszenia, każdy z Restauratorów przyjmować będzie bilety abonowane wszystkich innych zakładów tego rodzaiu, tak, że będąc za interesem w iakiejkolwiek stronie miasta, można także znaleźć obiad. Co tydzień są obrachunki. — Od dawna w *Krakowie* nie było Polskiej Opery; teraz Teatr tameczny zasilony wsparciem od Rządu, dołączył i ten rodzaj zabaw scenicznych; w zeszłym tygodniu przedstawiono Operę *Córka Pułku*. Nowemi śpiewakami są JPP. *Szczepkowski* i *Stysiński*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jenerał Xżę Teniszew z Zamościa; Ładyżeński Jenerał z Siedlec; Czetyrkin Rzeczywisty Radca Stanu z Lublina; Danielski Fran: Referen: Stanu z Sterdyni; Łaszczyński Ign: Dz: z Olszewnicy; Zalewski Józ: Dz: z Siedleckiego; Laudon Jakób Dz: z Wilga; Nakielski Andr: Dzie: z Zagwizd; Psarski Teodor Dz: z Łubna.

DONIESIENIA.

DRZEWA Browarki sztuk 440, wykarowanego naprzeciwko Koszar. iak dawniej był Most murowany, z pierwszej ręki można taniej kupić; dowiedzieć się można tamże u Właściciela przy Wiśle.



SUMMY 75,000, 10,000 i 5000 zł., są do ulokowania na hip: Domów w Warsz:; Summa zaś 28,000 zł. może być umieszczoną na Dom lub Dobra w Gub: Mazow:. Interesenci raczą zostawić adres w Cukierni L. Tosio obok Poczty, lub zgłaszać się zechcą w godzinach południowych, do mieszkaiącego przy ul: Solec w domu Nr 2970 i 71, idąc z Tamki 4ty dom po lewej stronie.— Walen: *Bruck*, A.J.G.W.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego,

LOSÓW KUPNYCH do PIĄTEJ

czyli OSTATNIEJ Klassy 64tej Loterji, której ciągnienie w NASTĘPUJĄCY CZWARTEK rozpocznie się, Całych i Częściowych w moim Kantorze ieszcze nabyć można. — GŁÓWNA WYGRANA, iest Rubli sr: 75,000 (500,000 Zł.); następnie Rsr: 15,000; Rsr: 10,000; Rsr: 5,000, i t. d.

JABŁKA są do sprzedania w rożnych gatunkach, na ćwiercie lub na kopy i cząstkowo, pod Nr 1335 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, w Kamienicy Dzieciątka Jezus, a to za pomierną cenę.

Niewiedząc Nazwiska męża Walerji z domu *Berens*, przeto mieszkania ich znaleść mi trudno. Jeżeli Ciotkę swoię raczy odwiedzić, niech się uda do Hotelu Białostockiego, przy bramie na prawo w podwórzu; każdy ią zainformuie w Magazynie Ubiorów.

Jest do zbycia SZUBA szopowa, pokryta suknem, za 150 złp., u kuśnierza Filipowskiego przy ulicy Krako:-Przedm:, w domu zwanym Tarnowskich.

Na skutek upoważnienia presidii Trybunału tutejszego, i uchwały Rady Familijnej nieletnich Zielińskich, dnia 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. o godzinie 10tej z rana, w domu pod Nr 550 przy ulicy Długiej, w oficynie po lewej stronie, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją Ruchomości, do spadku po Józefie z Naimskich Zielińskiej należące, iako to: Srebra, Zegarki, Łańcuszki złote, Bielizna stołowa, i rozmaite Kosztowności, a to za gotowe stały kurs w kraiu maiące pieniądze. Jan *Dzieciatkiewicz*, R.K.Z.G.M.

W dniu 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. od godz: 10 z rana do 2ej z południa, i dni następnych, w dalszej kontynuacji w domu pod Nr 1674 przy ulicy Mokotowskiej, a właściwie od ulicy Alea, Obrazy czyli Ryciny oprawne za szkłem, w nowym guście, Garderoba damska, Porcelana, Kryształy, Miedź kuchenna i wiele innych różnych przedmiotów, więcej daiącemu sprzedane będą.

Fabryka E. *Wasiańskiego*, przysposobiła Płyn Gazowy, GAZ-AETHER zwany, do Lamp, który przedaie się za pomierną cenę przy ulicy Trębackiej pod Nrem 636 i 7, i w samej Fabryce przy ulicy Brackiej pod Nrem 1578.



PANTALJON o 6 oktawach, brzozowy, nowo wyrestaurowany, iest do sprzedania przy ul: Nowy-świat pod Nr 1295 na dole w oficynie, przy Studni.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w połud: 3.

TEATR WIELKI. Dziś, 45ty raz 50,000 *Talarów*. 105ty raz *Fletrowers zaczarowany*. *Kantata*. Bezpłatnie. — Jutro, 2gi raz *Szalony* przez Artystów włosk:. 194ty raz *Wesele w Ojcowie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, 40ty raz *Mąż* i *Żona*. 20ty raz *Taraban*.

Dziś w nowo założonej Kawiarni przy ul: Długiej Nr 550, w tym domu gdzie Restauracja Radlińskiego, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Kra:-Przedm: i Marjensztadt na 1m piątrze, TERCET z Czeskiej Pragi grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Zygel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krako:-Przedm: w domu Dra Malcza, Panny *Kreitl* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Wierzbowej i Niecałej, wprost Teatru, familja *Ludzińskich* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańsk: w domu Hejnikowskiego Nr 609, familja *Kejzler* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ul: Wierzbowej, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni w domu Pochmańskiego pod Nr 568 przy ul: Długiej, obok P. Kielichena, JP. *Wilhelm* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w pałacu Paca, przy uli: Miodowej na dole od frontu, Panny *Hessen* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłumac: i Bielańsk: w domu Lilpopa Nr 600, JP. *Chojnacki* z komp: grać będzie.



W Piekarni Rozalji *Thiel* pod Nr 112 przy ulicy Piwnej, za Kosciołem XX. Augustjanów, idąc od Zamku, gdzie okno wypukłe zielono-malowane, wypiekany będzie CHLEB stołowy i BUŁKI w różnych gatunkach i SUCHARKI do herbaty w każdym czasie. Łaskawa Publiczność znaiąca iuż od dawna dobroć i smak naszego towaru, będzie i nadal zadowoloną, i wszelkich usiłowań dołożę, ażeby ciągle zasłużyć na łaskawe dotąd względy. Rozalja Thiel.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednars:, na Śniadanie: Kwiczoły duszone pieczone, Zaiąc, Indyk, Kaczka, Kapłon, Pieczeń cielęca i huzarska, Zrazy polskie, Naleśniki, Potrawa, Kotlety, i inne Potrawy.